

ARESZT DLA DROGOWEGO PIRATA

Pod zarzutem sprowadzenia zagrożenia katastrofą komunikacyjną został wczoraj doprowadzony do prokuratury 38-latek. W poniedziałek mężczyzna został zatrzymany przez policjantów po kilkuminutowym pościgu, w trakcie którego uszkodził trzy radiowozy i dwa inne samochody osobowe.

W poniedziałek po 12.00 w Katowicach na ul. Renców policjanci z katowickiego oddziału prewencji postanowili zatrzymać do kontroli kierującego czerwonym oplem astrą. Kierowca nie zareagował na dawane mu sygnały. Policjanci ruszyli za nim w pościg. Kierujący łamał wszelkie możliwe przepisy drogowe i taranował samochody, które „przeszkadzały” mu w ucieczce. Podczas blokady na skrzyżowaniu ulic Gliwickiej i Bocheńskiego mundurowi użyli broni służbowej, oddając kilka strzałów w kierunku samochodu. Kierowca kontynuował jednak ucieczkę. Ostatecznie do zatrzymania niebezpiecznego pirata drogowego doszło w Świętochłowicach na ul. Szkolnej. W trakcie pościgu zostały uszkodzone 3 radiowozy oraz 2 samochody osobowe postronnych kierujących. Jedna osoba została niegroźnie ranna w momencie, kiedy uciekający pirat drogowy uderzył w jej pojazd. Zatrzymany to 38-latek bez stałego miejsca zamieszkania. Badanie stanu trzeźwości nie wykazało w jego organizmie alkoholu. Mężczyźnie została pobrana krew do badań na obecność środków psychaktywnych. Policjanci przedstawili 38-latkowi zarzut sprowadzenia zagrożenia katastrofą komunikacyjną. Dzisiaj podejrzany został doprowadzony do prokuratury. Grozi mu ośmioletni pobyt w więzieniu.



Śledczy ustalili prawdopodobny powód tak desperackiej próby uniknięcia spotkania z policjantami. Mężczyzna był poszukiwany nakazem doprowadzenia do aresztu śledczego. Miał w nim spędzić 18 dni. Mógł też uniknąć tej kary po wpłaceniu grzywny w kwocie 540 złotych. Wczoraj mężczyzna został tymczasowo aresztowany

Ładowanie odtwarzacza...

Ocena: 5/5 (4)

[Tweetnij](#)